

PROTOKÓŁ
z posiedzenia plenarnego Rady Dialogu Społecznego
w dniu 5 marca 2019 r., godz. 13.00

Miejsce posiedzenia: Pałac Prezydencki

ul. Krakowskie Przedmieście 48/50, 00-071 Warszawa

Spotkaniu Dorota Gardias

przewodniczy: Przewodnicząca Rady Dialogu Społecznego

Przewodnicząca Forum Związków Zawodowych

W debacie wzięli udział Wiceprzewodniczący Rady Dialogu: Jan Guz, Przewodniczący OPZZ; Jan Gogolewski, Prezes Związku Rzemiosła Polskiego; Wojciech Warski, Wiceprezes BCC; Jan Buczek w zastępstwie Andrzeja Malinowskiego, Prezydenta Pracodawców RP; Piotr Duda, Przewodniczący NSZZ „Solidarność”; Jacek Męcina w zastępstwie Henryki Bochniarz Prezydent Konfederacji Lewiatan.

Strona rządowa była reprezentowana przez Elżbietę Rafalską - Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Łukasza Szumowskiego - Ministra Zdrowia, Annę Zalewską – Minister Edukacji Narodowej, Krzysztofa Tchórzewskiego – Ministra Energii, Stanisława Szweda, Sekretarza Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Leszka Skibę – Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Finansów, Tomasza Robaczyńskiego – Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Finansów i Adama Hamryszczaka – Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju.

Oprócz statutowych członków Rady Dialogu Społecznego w spotkaniu wzięli również udział: Przedstawiciel Prezydenta RP Agnieszka Lenartowicz-Łysik; Wiceprezes GUS Grażyna Marciniak; Członek Zarządu NBP, Ryszard Kokoszczyński; Główny Inspektor Pracy, Wiesław Łyszczek.

Przyjęty porządek posiedzenia przedstawiał się następująco:

1. Finansowe i społeczne skutki przywrócenia wieku emerytalnego.
2. Sprawy bieżące.

Pan Andrzej Dera Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta przywitał Prezydenta RP Andrzeja Dudę, członków Rady oraz zaproszonych gości.

Pan Andrzej Duda Prezydent RP na wstępie swojej wypowiedzi podziękował za spotkanie Rady w Pałacu Prezydenckim. Podkreślił, że dialog społeczny jest bardzo ważny, niezależnie od tego, na ile jest skuteczny jest zjawiskiem bardzo cennym i niezwykle potrzebnym. Powiedział, że poprosił o dzisiejsze spotkanie, aby przedyskutować oraz zapoznać się z opinią parterów społecznych na temat skutków społecznych i ekonomicznych „realizacji jednego z moich najważniejszych zobowiązań wyborczych, a mianowicie – obniżenia wieku emerytalnego, co w istocie polegało na przywróceniu wieku emerytalnego, który był w 2012 roku, gdy tamta ustawa podwyższająca wiek emerytalny do 67. roku życia została uchwalona wbrew protestom społecznym i przede wszystkim wbrew protestom Państwa – związków zawodowych, ludzi pracy w Polsce”. Przypomniął, że już podczas kampanii wyborczej domagano się tego, aby został przywrócony poprzedni wiek emerytalny. Na spotkaniach z ludźmi wielokrotnie spotyka się z podziękowaniami, że to zobowiązanie zostało dotrzymane. Omówił oficjalne dane przedstawiane przez Główny Urząd Statystyczny, a mianowicie, że „w IV kwartale 2017 roku, gdy ustawa weszła w życie, wpłynęło ponad 436 tys. wniosków o emeryturę, a ponad 1 mln 200 tys. ludzi skorzystało z pomocy prawie 600 doradców emerytalnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, którzy pomagali im w podjęciu decyzji o przejściu na emeryturę. Średnia wysokość emerytury przyznanej na wniosek zgłoszony na podstawie tej ustawy to 2080 zł 36 gr, oczywiście brutto. Przy czym średnia wysokość emerytury mężczyzn jest wyższa o ponad 67 proc. od emerytury kobiet. Średnia emerytura mężczyzn w 2017 roku wynosiła 2699 zł 52 gr, a średnia emerytura kobiet – 1614 zł 39 gr. 41 proc. osób, które złożyły wnioski o emeryturę na podstawie ustawy obniżającej wiek emerytalny, było aktywnych zawodowo, 20 proc. osób pobierało inne świadczenia z ZUS-u, 13 proc. kiedyś pracowało, ale w 2017 roku nie mieli już ubezpieczenia, 11 proc. pobierało świadczenia przedemerytalne, 7 proc. było bezrobotnych, 7 proc. miało inny tytuł do ubezpieczenia, 1 proc. był zarejestrowany w ośrodkach pomocy społecznej. Od 1 września 2017 roku do 10 sierpnia 2018 roku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w całej Polsce wpłynęło prawie 695 tys. wniosków emerytalnych wynikających z obniżenia wieku emerytalnego. O emeryturę wystąpiło więcej kobiet (58 proc. wniosków). Osoby aktywne zawodowo złożyły łącznie 300 999 wniosków (w tym: kobiety 183 511 wniosków, mężczyźni 117 488 wniosków), osoby pobierające świadczenia z ZUS-u – 191 280 wniosków, osoby

zarejestrowane w powiatowych urzędach pracy – 44 820 wniosków, osoby zarejestrowane w ośrodkach pomocy społecznej – 7115 wniosków. Z pozostałych tytułów ubezpieczenia wpłynęły 48 933 wnioski, a z braku tytułu ubezpieczenia – 101 709 wniosków. (...) Z danych ZUS-u wynika, że na emeryturę przechodzi coraz więcej osób, które są aktywne zawodowo. W 2017 roku na świadczenie emerytalne przechodziło około 60 proc. osób nieaktywnych zawodowo i 40 proc. aktywnych zawodowo. Zaś w 2018 roku już połowa osób wnioskujących o emeryturę to były osoby aktywne zawodowo. Około 216 tys. osób pobiera świadczenia poniżej minimalnego, czyli poniżej 1029 zł 80 gr brutto. Obecnie prawo do nabycia emerytury posiada osoba, która przynajmniej raz odprowadziła składkę emerytalną. Dlatego ZUS wypłaca świadczenie nawet w wysokości 2 gr. W 2018 roku średnia emerytura przyznana mężczyźnie była niższa o niecałe 40 zł od tej przyznanej w ostatnim kwartale 2017 roku po obniżeniu wieku emerytalnego. Jednak już średnia emerytura kobiety przyznana w ubiegłym roku była wyższa o niecałe 20 zł od tej przyznanej w ostatnim kwartale 2017 roku. Emerytura przyznana kobiecie w 2018 roku wynosiła średnio 1625 zł, a mężczyźnie – 2633 zł.”

Podsumowując powiedział, że należy wypracować takie rozwiązania, które doprowadzą do ograniczenia liczby niższych emerytur, niż świadczenia minimalne. Otworzył dyskusję na ten temat.

Pani Elżbieta Rafalska Minister Rodziny Pracy i Polityki Społecznej poinformowała, że ze względu na zaplanowane przez Premiera RP Mateusza Morawieckiego przedstawienie harmonogramu działań Piątki Jarosława Kaczyńskiego będzie musiała opuścić wcześniej spotkanie. Powiedziała, że wydłużając wiek emerytalny koalicja Platformy Obywatelskiej i PSL pozostawiła szereg osób bez żadnego mechanizmu zabezpieczającego i dialogu społecznego. Odniosła się do danych GUS przedstawionych przez Prezydenta RP.

Pan Stanisław Szwed Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny Pracy i Polityki Społecznej przedstawił prezentację na temat finansowych i społecznych skutków przywrócenia wieku emerytalnego. Przedstawił harmonogram prac nad prezydencką ustawą. Omówił najważniejsze tezy wprowadzonych zmian, czyli przywrócenie poprzedniego wieku emerytalnego. Podkreślił przede wszystkim, że przejście na emeryturę to jest prawo, a nie obowiązek, każdego obywatela, które jest uzależnione od indywidualnej sytuacji zdrowotnej oraz finansowej ubezpieczonego i jego rodziny. Z danych wynika, że w trzecim kwartale 2018 r. około 468 tys. osób łączyło pracę z pobieraniem świadczenia emerytalnego. Oznacza to wzrost skali łączenia pracy z emeryturą w porównaniu z sytuacją sprzed roku – o 33 tys. osób. Dodał, że ubezpieczeni, których sprawność fizyczna i umysłowa pozwala, mogą dalej pracować, także po osiągnięciu wieku emerytalnego i przejściu na emeryturę. Zgodnie z obowiązującymi

przepisami, osoby, które osiągnęły powszechny minimalny wiek emerytalny, mogą łączyć pobieranie świadczenia z dalszą aktywnością zawodową, bez żadnych ograniczeń dotyczących wymiaru etatu czy wysokości dochodów. Ważną kwestią jest również zabezpieczenie finansowe w budżecie państwa m.in. poprzez dofinansowanie Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przedstawił zalety wynikające z zatrudnienia doradców emerytalnych. Omówił również skutki wprowadzenia ustawy, w tym dynamikę przyznania świadczeń w latach 2016-2018. Dodał, że w pierwszym okresie z przysługujących uprawnień skorzystało, aż 48% osób pracujących, pozostałe osoby to te, które pobierały inne świadczenia. We wspomnianym okresie wypłacono 647 tys. świadczeń emerytalnych. Przedstawił skutki finansowe wprowadzonej ustawy, które wiążą się ze strukturą demograficzną, czyli wzrostem liczby świadczeniobiorców. Omówił najczęstsze czynniki, które mają wpływ na decyzję o przejściu na emeryturę. Omówił działania podejmowane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych mające na celu zwiększanie i utrzymanie zdolności do pracy w ramach prewencji wypadkowej. W maju tego roku Rada Ministrów przedstawi sprawozdanie zawierające kompleksową ocenę reformy.

Pani Dorota Gardias Przewodnicząca FZZ Przewodnicząca Rady Dialogu Społecznego powiedziała, że system ubezpieczeń społecznych jest niewątpliwie jednym z fundamentalnych elementów konstrukcji społeczno-gospodarczej kraju. Rozmawiając o systemie emerytalnym musimy pamiętać o odpowiedzialności za przyszłość naszych dzieci. Kwestie, które wymagają szczegółowej dyskusji dotyczą dalszego udziału OFE w systemie emerytalnym oraz obowiązkowej formuły PPK, usystematyzowania form oszczędzania oraz określenia zakresu ich obligatoryjności. Zachęciła do rzetelnej i otwartej dyskusji.

Pan Jan Guz Przewodniczący OPZZ Wiceprzewodniczący RDS zaznaczył, że system emerytalny jest ściśle powiązany z systemem zatrudnienia oraz kondycją zdrowotną społeczeństwa. Dodał, że prawo do emerytury ze względu na wiek nie rozwiązuje problemów, ponieważ każdy starzeje się w innym tempie i pracuje w innym środowisku pracy. Metrykalne obniżenie wieku emerytalnego powinno być uzupełnione o emerytury związane ze stażem pracy oraz o emerytury pomostowe. Osoby pracujące w warunkach szkodliwych muszą mieć prawo do wcześniejszej emerytury. Zwrócił uwagę na konieczność zatrzymania spadku świadczeń emerytalnych jednoosobowych gospodarstw poprzez wprowadzenie tzw. emerytur wdowich, czyli wliczenia do kwoty, 25% emerytury zmarłego współmałżonka. Podkreślił, że wysokość emerytury zależy od wysokości zarobków. Zapytał, jaką emeryturę będą mieli nauczyciele zarabiający dwa tysiące złotych. Rząd powinien zacząć wprowadzać rozwiązania systemowe. Powiedział, że społeczeństwo oczekuje od Prezydenta RP zajęcia stanowiska w sprawie reformy oświatowej oraz wysokości wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej.

W swoim wystąpieniu przypomniał, że OPZZ sygnalizuje załamanie dialogu społecznego i pogarszające się nastroje społeczne.

Pan Piotr Duda Przewodniczący NSZZ „Solidarność” Wiceprzewodniczący RDS przypomniał, że związki zawodowe w 2011 i 2012 roku walczyły o niepodnoszenie wieku emerytalnego. Przyznał, że wtedy nie było dialog społeczny. Zgodził się z wypowiedzią Prezydenta RP, że zmiany są potrzebne, aby w przyszłości emeryci mogli otrzymywać godną emeryturę. Podkreślił, że nadszedł najwyższy czas, aby umowy zlecenie zostały oskładkowane od pełnego dochodu. Odniósł się również do pojawiającej się propozycji emerytury obywatelskiej, która jego zdaniem powinna być szczegółowo skonsultowana i przedyskutowana. Przypomniał o podpisanym przed wyborami przez NSZZ „Solidarność” oraz Prezydenta RP Andrzeja Dudę porozumieniu. Podał również jako przykład wynik negocjacji policjantów, którzy wywalczyli emerytury stażowe. Zaznaczył, że jego organizacja chce rozmawiać o emeryturach pomostowych, ale nie kosztem innych grup zawodowych. System emerytalny powinien być dla wszystkich sprawiedliwy. Powiedział, że Pracownicze Plany Kapitałowe nie wchodzi w skład systemu zabezpieczenia społecznego, ale są dobrą propozycją.

Pan Waldemar Lutkowski FZZ powiedział, że prezydencki projekt ustawy obniżający wiek emerytalny opierał się na założeniu, że decyzja o zakończeniu aktywności zawodowej powinna być w większym stopniu pozostawiona samemu ubezpieczonemu. Podziękował Prezydentowi RP Andrzejowi Dudzie za tę inicjatywę ustawodawczą. Zgodził się, że wcześniejsze podwyższenie wieku emerytalnego zostało wprowadzone bez należytych konsultacji społecznych. Omówił skutki wprowadzenia reformy wydłużającej wiek emerytalny, m.in. zwiększenie bezrobocia osób w wieku przedemerytalnym, jak również skutki społeczne obniżenia wieku emerytalnego. Powiedział, że problem polskich pracowników nie leży w długości lat pracy, lecz w wysokości składek uzależnionych od wysokości wynagrodzenia. Zaznaczył, że należy stale zmierzać do wyeliminowania nieprawidłowości występujących na rynku pracy takich, jak stosowanie umów cywilno-prawnych oraz samozatrudnienie zamiast umów o pracę w celu wyłączenia, bądź zmniejszenia kosztów ubezpieczenia społecznego. W celu poprawy obecnego systemu emerytalnego uzgodnień wymaga m.in. potencjalna zmiana obecnej formuły trójfilarowego systemu poprzez rozważenie dalszego udziału otwartych funduszy emerytalnych, obowiązkowa formuła Pracowniczych Programów Kapitałowych. Konieczna jest nowelizacja ustawy o emeryturach pomostowych. FZZ gotowe jest do dyskusji w zakresie przyszłych emerytur, aby wypracować rozwiązania najkorzystniejsze dla obywateli.

Pan Jeremi Mordasewicz Konfederacja Lewiatan zauważył, że obywatele chwalą obniżenie wieku emerytalnego, ale narzekają na wysokość świadczeń. Podkreślił, że emerytury nie mogą być wysokie, przy obniżeniu wieku emerytalnego. Zaznaczył, że 2/3 emerytury policjantów oraz górników pochodzi od dopłat podatników. Składki płacone przez kopalnie starczą na pokrycie 1/3 części emerytury. Polska ma niski wskaźnik aktywności zawodowej, mimo dobrej koniunktury gospodarczej, jak również wyjątkowo niski poziom inwestycji. Pracodawcy stoją na stanowisku, że wraz z wydłużaniem się życia należy wydłużać wiek emerytalny i jednocześnie wydłużać staż pracy uprawniający do minimalnej emerytury. Przede wszystkim powinien być stopniowo podwyższony wiek emerytalny kobiet, aż zrówna się z wiekiem emerytalnym mężczyzn. Zaznaczył, że wszystkie kraje europejskie poza Polską podwyższają wiek emerytalny. Okres pracy w ciągu życia powinien być trzy razy dłuższy niż okres pobierania emerytury. Zróżnicowanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn prowadzi do dyskryminacji, po pierwsze dla mężczyzn, którzy pragną pracować krócej, po drugie dla kobiet, które pragną pracować dłużej, po trzecie dla kobiet, które są niezamężne i nie mogą liczyć na rentę po zmarłym małżonku. Odniósł się również do propozycji emerytur stażowych i podkreślił, że dla wieku emerytalnego kobiet – 60 lat nie ma przestrzeni na jej wprowadzenie.

Pan Henryk Nakonieczny NSZZ „Solidarność” powiedział, że w momencie, kiedy został podwyższony wiek emerytalny związki zawodowe udowodniały, że Polska nie jest gotowa na to działanie. Dodał, że w system emerytalny wpisany jest mechanizm motywacji do dalszego pozostawania w pracy osób starszych. Zaznaczył, że jest jeszcze szereg rzeczy do zrobienia. Podwyższenie ustawowo wieku emerytalnego nie gwarantuje dłuższego życia w zdrowiu. Podkreślił, jak ważne jest zatrudnianie osób w oparciu o system ubezpieczeń społeczny, a nie o tzw. „umowy śmieciowe”. Wyraził ubolewanie z powodu niższych emerytur kobiet, które pozostają krócej na rynku pracy oraz osób, które prowadzą pozarolniczą działalność gospodarczą, które z uwagi na niskie składki nie wypracują minimalnego świadczenia emerytalnego. Odniósł się, również do tych osób, które mają inny wymiar uprawnień do emerytur oraz inny sposób ustalania świadczeń. Zaznaczył, że nie jest prawdą, że większość ich świadczeń jest pokrywana ze środków publicznych. Podał jako przykład górników.

Pan Wojciech Warski Wiceprezes BCC Wiceprzewodniczący Rady podkreślił, że Jeremi Mordasewicz przedstawił stanowisko strony pracodawców Rady. Związki zawodowe reprezentują pracowników, dlatego nie mają obowiązku do prowadzenia długoterminowych analiz skutków wprowadzanych zmian. Wyraził zdziwienie wobec przedstawionej przez Ministerstwo Rodziny Pracy i Polityki Społecznej opinii zawartej w prezentacji. Przypomniał

przyczyny podwyższenia wieku. Zaznaczył, że nie opracowano całego systemu wsparcia obywateli, którzy nie mogli z różnych powodów wejść do nowego systemu emerytalnego. Pracodawcy uważają, że decyzja o obniżeniu wieku emerytalnego jest „trucizną wprowadzoną do polskiej gospodarki”, która wyrządzi bardzo duże szkody. Należy stopniowo podwyższać wiek emerytalny, tak jak to dzieje się w całej Europie w połączeniu z rozbudowanym nowym systemem opieki zdrowotnej i socjalnej.

Nastąpiło przekazanie Prezydentowi RP Andrzejowi Dudzie „Komentarza do ustawy o Radzie Dialogu Społecznego.”

Pan Andrzej Duda podziękował wszystkim za bardzo ciekawą dyskusję.

Pan Rafał Jankowski FZZ odniósł się do wysokości emerytur policjantów i przekazał kilka uwag. Przede wszystkim zwrócił uwagę, że nie należy oszczędzać na bezpieczeństwie obywateli. Zaznaczył, że praca służb mundurowych w Polsce nie polega na generowaniu PKB kraju, ale ochronie obywateli. Dodał, że cieszy się, że Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji zauważył problemy służb mundurowych w kraju i wsłuchał się w apel związków zawodowych.

Pan Jeremi Mordasewicz zwrócił uwagę, że należy skupić się na danych liczbowych, a nie na ogólnych stwierdzeniach. Podkreślił, że nie porównuje populacji górników kiedyś i dzisiaj, ale odnosi się do wysokości składek płaconych przez górnika i do wysokości jego emerytury. Odnosząc się do wypowiedzi dotyczącej wysokości emerytur policjantów zaznaczył, że ich wynagrodzenie nie jest oskładkowane. Sposób wyliczania emerytury w stosunku do pozostałych grup zawodowych jest bardzo niesprawiedliwy, ponieważ u np. policjantów nie bierze się pod uwagę oczekiwanej długości życia. Należy się zastanowić czy nie sprawiedliwiej będzie płacić wyższe wynagrodzenie, ponieważ pełni ono rolę motywacyjną, a emerytury nie.

Pan Jan Guz zaznaczył, że w ramach Rady pracuje Zespół problemowy ds. ubezpieczeń społecznych, który zajmuje się omawianymi kwestiami. Przekazał gotowy projekt ustawy dotyczący emerytur stażowych do dalszych prac Rady Dialogu Społecznego.

Pan Rafał Jankowski powiedział o oczekiwaniu, aby pracownicy służb mundurowych pozostawali w służbie, jak najdłużej.

Pan Henryk Nakonieczny dodał, że prawo do przejścia na emeryturę górnika bez względu na wiek obowiązuje w Polsce od 1981 roku. Powiedział, że związki zawodowe apelują od lat o

wykonanie niezależnego badania dotyczącego pozostawania okresu do życia w określonych grupach zawodowych.

Pani Dorota Gardias podziękowała Kancelarii Prezydenta RP, członkom Rady oraz zaproszonym gościom za udział w posiedzeniu plenarnym Rady Dialogu Społecznego.

Pan Andrzej Dera dołączył się do podziękowań, zaznaczając, żeby była to bardzo ciekawa dyskusja.